KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek.
Dnia 17 (29) Maja 1855 roku.

№ 139.

Dziś, Św. Teodozji M.
Jutro, ŚŚ. Felixa P. i Ferdynanda K.

Onegdaj, w Kościele XX. *Bernardynów* w *Czerniakowie*, obchodzoną była oktawa Uroczystości na cześć Śgo Bonifacego Męczennika. W czasie Summy celebrowanej przez W. JX. Franc: *Morańskiego*, Ex-Prowincjała tegoż Zgromadzenia, grono Amatorów pod przewodnictwem P. J. K. *Chwaliboga* zostających, wykonało Mszę Józ: *Elsnera;* na *Offertorium*: Modlitwę »O miłosierdzie BOZKIE" tenor solo, kompozycji J. K. *Chwaliboga;* na Benedictus: Zdrowaś MARJA, Panny Ludwiki *Puget;* na Agnus: solo bass *Szydermajera;* zakończył chór ś. p. Toma: *Nideckiego*.—Wczoraj zaś w Kościele XX. *Bernardynów Warszawskich*, w czasie Summy, toż Towarzystwo wykonało Mszę kompozycji J. K. *Chwaliboga;* na *Offertorium*: duet na bass i sopran J. *Elsnera;* na Benedictus: solo bass *Szydermajera;* oraz ustęp z dzieł ś. p. T. *Nideckiego*.

Nowiny Dworu. — *Z Petersburga.* — W d. 3 (15) Maja, Hrabia *de Briey*, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny N. Króla *Belgów*, i P. *Seymur*, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny *Stanów Zjednoczonych Ameryki*, mieli zaszczyt być przedstawieni NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ MARJI ALEXANDRÓWNIE.

Tegoż dnia, Baron *von Koenneritz*, Sprawujący interesa N. Króla *Saskiego* i Baron *Ow*, Sprawujący interesa N. Króla *Wirtembergskiego*, mieli również zaszczyt być przedstawieni JEJ CESARSKIEJ MOŚCI.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w nagrodę szczególnie gorliwej służby: Inspektora Poczt przy Zarządzie Okręgu Pocztowego Królestwa Polskiego, Radcy Honorowego, *Matejfa;* Naczelnika Urzędu Pocztowego Gubernjalnego w Radomiu, Sekretarza Kollegjalnego *Rybczyńskiego;* i Archiwisty tegoż Zarządu, Sekretarza Kollegjalnego *Sowińskiego*, Najmiłościwiej udzielić im raczył podarunki.

Z Petersburga, 6 (18) Maja.

Przez Dyplomy Cesarskie, z d. 17go Kwietnia, Najmiłościwiej mianowani zostali, Kawalerami Orderów: Śgo Alexandra *Newskiego*: Członek Rady i Inspektor Zakładów Wojskowo-Naukowych, Jenerał-Lejtnant Baron *Schlippenbach*, i Zostający w wojskach zapasowych, Jenerał-Lejtnant *Kwiciński;* oraz *Orła Białego*: Szef Sztabu Korpusu Inżenierów Dróg i Kommunikacji, Jenerał-Lejtnant *Kriwopiszin*.

Wiadomości z Krymu.

Jenerał-Adjutant Xiążę Gorczakow donosi z Sewastopola pod d. 11m (23) Maja:

Korzystając z mgły, w nocy z 9go (21) na 10 (22) Maja, założyliśmy przykopy kontraproszowe naprzeciw smętarza przed 5tym i 6tym bastjonem oraz kommunikacje od nich do 5go bastjonu, aby ztąd działać na prawe skrzydło podkopów nieprzyjaciela, zagrażających temu bastjonowi; ale z powodu kamienistego gruntu nie można ich było pogłębić dostatecznie.

Wieczorem 10go (22) b. m., kiedy nasi brali się do dalszych robót, nieprzyjaciel z 17u batałjonami oprócz rezerw, wykonał silny attak. Najzaciętszy bój trwał noc całą; po kilka-kroć chodzono na bagnety. Nasze wojska w liczbie 12tu batałjonów walczyły bohatersko a rozprawa skończyła się tem, że nieprzyjaciel został odparty z ogromną stratą.

Na nieszczęście strata z naszej strony bardzo wielka; ubyło z szeregów do 2500 ludzi; w liczbie poległych znajduje się Dowódca 2ej Brygady 9ej Dywizji piechoty, waleczny Jenerał-Major Adlerberg.

Odparcie tego attaku podniosło duch załogi i dowiodło nieprzyjacielowi, jak dlań niebezpieczny szturm warowni Sewastopolskich, skoro, przy największych usiłowaniach, nie powiodło mu się opanować nawet ledwo zakreślony przykop.

W nocy z 10go (22) na 11y (23) t. m. z zatoki Kamyszewej odpłynęło na morze na 6ciu okrętach i 20 parostatkach do 20 tysięcy wojsk lądowych.

Rano 11go (23) Maja eskadra wspomniona dojrzaną została na wysokości Jałty. (Gaz: Rząd:).

Otrzymano z Sewastopola przez Mikołajew następującą z daty 14 (26) Maja, depeszę telegraficzną: Flota nieprzyjacielska która odpłynęła od Sewastopola z wojskiem lądującem, zbliżyła się 13 (25) b. m. o 2ej z południa, do ciaśniny Kierczyńskiej. Około Sewastopola 14go (26) b. m. znaczne siły nieprzyjacielskie, stanęły na wzgórzach lewego brzegu rzeki Czarnej, i urządzają tam obóz, który jak się zdaje, ufortyfikować zamierzają. Nasze straże przednie, zajmują prawy brzeg tejże rzeki. (Gaz: Rządowa).

Wiadomości z Krymu.

Od 7go (19) do 9go (21) Maja wieczorem, nic ważnego nie zaszło pod Sewastopolem. Ogień z obu stron słaby; strata nasza umiarkowana. 15 tysięcy Sardyńczyków rzeczywiście przybyło pod Sewastopol. Z Eupatorji odpłynęło 7go (19) b. m. siedm parostatków z wojskami; według słów zbiegów, wszyscy znajdujący się tam Turcy, mają być także wsadzeni na okręty; ale opowiadania co do przeznaczenia tych wojsk, są nader rozmaite.— W Eupatorji, według słów tychże dezerterów, pozostaje jedynie oddział Egipski. (Gaz: Rzą:).

Wiadomości z Brzegów Morza Baltyckiego.

Dnia 5 (17) Kwietnia, około południa, zbliżyły się do Przystani Libawskiej dwa Angielskie wojenne parostatki szrubowe. Wywiesiwszy flagę blokadną, za pośrednictwem strzałów działowych i sygnałów, zmusiły one trzy okręty kupieckie, kierujące się ku przystani, zmienić bieg i oddalić się na morze. Do godziny 6tej wieczorem 5go Kwietnia, parostatki krążyły przed Li-

bawą. Parostatki Angielskie wojenne do dnia 12 (24) Kwietnia nie przestawały krążyć przed portem Libawskim. Oprócz tego, przed miastem Windawą, 7 (19) Kwietnia, znajdowało się dziewięć, 10go (22) sześć, 11go (23) siedm i 12go (24) trzy parostatki wojenne nieprzyjacielskie. Na horyzontach Spithamu, Pakerortu i Rewla, rano 21 Kwietnia (3 Maja) spostrzeżono fregatę szrubową, która idąc ku O, i doszedłszy do południka Nargenskiego, zawróciła się w odległości 15tu wiorst od wyspy, i zaczęła lawirować ku zachodowi. Na przystani Rewelskiej, tylko wzdłuż brzegu wschodniego, ciągnie się lekki pas lodu, który na pięć wiorst obejmując wyspę Wulf, rozszerza się od niej ku wschodowi prawie nieprzerwaną massą.

Wiadomości z Brzegów Finlandji.

Dnia 17go (29) Kwietnia, doniesiono z wyspy Hul-e, że trzy fregaty szrubowe nieprzyjacielskie krążyły około Hangöudd, a następnie znikły w stronie W.

O działaniach Dońców w Krymie dwa raporta do Atamana Wojska Dońskiego JW. Jenerał-Adjutanta M: G: Chomutowa, od Pochodnego Atamana Dońskich pułków w Krymie konsystujących Jenerał-Majora J: N: Krasnowa.

Od 15 i 17 Lutego 1854 roku.

Z uszanowaniem mam honor donieść JW. Jenerałowi o nowym znakomitem odznaczeniu się stopni pułków N° 61 Żyrowa i N° 55 Filipa.— 5go b. m., przy oblężeniu i szturmie miasta Eupatorji, 3cia, 5ta i 6ta setka, N° 61 pułku, i setka N° 55 pułku, po rozporządzeniu Naczelnika Eupatoryjskiego oddziału, JW. Jenerał-Lejtnanta Chrulewa, obowiązane były pozłazić z koni i pod dowództwem Wojskowego Starszyny Seliwanowa, iść razem z piechotą na szturm miasta. Wypełniając najpunktualniej ten rozkaz nieulęknione zuchy Donu, nie namyślali się by dowieść, że oni i pieszo odważnie gotowi spełnić swoją powinność jak ją spełniają w bojowych swoich najazdach. Pozłaziwszy z koni, stanęli odważnie w szeregach piechoty greckich ochotników i razem z nimi z zimną krwią poszli na szturm. Podszedłszy do ściany smętarza, Dońcy wspólnie z Grekami przeleźli przez nią i niezważając na morderczy ogień sztucerów i artylerji floty, mężnie przeszli smętarz i stanęli za nagrobkami nie więcej jak w 35 krokach od ściany miasta. Z nadzwyczajną odwagą i z zimną krwią w przeciągu 4ch godzin przestrzeliwali się z nieprzyjacielem celującym w nich wszystkie wystrzały, aby ich wyrugować z smętarza. Potem kiedy kazano odstąpić, Kozaki z zimną krwią w porządku i nie spiesząc się, w liczbie ostatnich, doszli do swojej pozycji. Przyczem ciężko raniono sześciu i kontuzjowano 4ch kozaków; koni ubito 2ch i ciężko raniono 4ch.

Donosząc o tem czynie JW. Jenerałowi, mam honor dodać, że w tej rozprawie nasi Kozacy byli rzeczywistemi zuchami. Tysiące bomb i granatów lecących na nich z floty i murów miasta, nie zatrzymywały ich. Jak regularnie norganizowana piechota, szli z zimną krwią w porządku nasze zuchy najezdniki, nie raz wyprzedzając kolumny greckich ochotników będących głównie działającymi w tej wyprawie. Nie raz z zachwyceniem słyszałem jednogłośne zaszczytne pochwały z ust dowodzących Naczelników, będących uczestnikami tej wyprawy. Słowem Kozacy byli zuchami i z Kozaków wszyscy zostali zadowoleni.

10 Stycznia b. r., przez Naczelnika oddziału Flygiel-Adjutanta Hrabiego Kankryna, wyzwano 10 ludzi Kozaków ochotników z 6ej setki 55go pułku z Urjadnikami Kuznieczykowem i Czernyszkowem, którzy byli posłani trwożyć nieprzyjaciela, a głównie dla dowiedzenia się jakiego rodzaju roboty dokonywają się przez niego na morskim przylądku blizko Eupatorji.

Ochotnicy podtrzymywani plutonem Dragonów, dostawszy się pomyślnie za okręt (który stojąc na mieliźnie przykrywał nieprzyjacielskie roboty), zaobserwowali że przylądek przerżnięty kanałem i w dwóch miejscach zrobione już nasypy dla baterji; za przeszkodami ukazało się koło tysiąca piechoty i konnicy, którzy dostrzegłszy Kozaków natychmiast skierowali na nich silny ogień, wspólnie z okrętem na którym w tymże czasie podjęty był metalowy pokład pod przykryciem którego sztucerni wszczęli silny ogień na Kozaków; w tejże samej chwili kilku ludzi konnych wyskoczyli z po-za wałów, rzucili się przerzynając drogę Urjadnikowi Kuznieczykowi, który odłączywszy się od kolegów podstąpił bliżej od innych do kanału i obserwował roboty nieprzyjacielskie. Dostrzegłszy niebezpieczeństwo towarzysza Urjadnik Czernyszkow, rzucił się naprzód i pomyślnie obronił Kuznieczykowa, jednakże cofając się pozbawił się konia ciężko ranionego w pierś sztucerną kulą.

Po doniesieniu o tej wycieczce Głównodowodzącemu, Jego Xiążęca Mość raczył wynagrodzić Urjadników Kuznieczykowa i Czernyszkowa znakami wojennemi Orderu Śgo Jerzego, pierwszego pod N° 101,295, a ostatniego pod N° 101,296. (Psz: Północna).

Przez Najwyższy Rozkaz JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, posunięty za odznaczenie się w służbie: Z Sekretarza Kollegjalnego na Radcę Honorowego, Tłomacz Warszawskiej Komory Składowej *Rakowski*, ze starszeństwem.— Przez Postanowienia Namiestnika Królestwa, w Zarządzie Warszawskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora, mianowani: Pisarz Mostu Warsz: Henryk *Kobyliński*, na posadę kl: XIVej p. o. Sekretarza Służby Inżenierskiej m. Warszawy, i Applikant Magistratu m. Warszawy Leopold *Krokowski*, na posadę kl: XIVej p. o. Pisarza Mostu Warszawskiego. — Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydziale Kom: R. S. W. i Duchownych, mianowany: Burmistrz miasta Biały, dymisjonowany Sztabs-Rotmistrz Alfons *Ostachewicz*, p. o Prezydenta miasta Siedlce. W Wydziale Kommissji Rządowej Sprawiedliwości, mianowany: Właściciel dóbr Konstanty *Cielecki*, Sędzią Pokoju Okręgu Węgrowskiego.— Przez Rozporządzenia Kom: Rządowych i Władz Oddzielnych, w Wydziale Kom: R. S. W. i Duchownych, mianowani: Budowniczy kl: 2ej Felix *Kluszewski*, p. o. Budowniczego Pow: Hrubieszowskiego; Rachmistrz kl: 1ej w Kom: R. S. W. i Duchownych, Sekretarz Kollegjalny Maxymiljan *Miedzielski*, p. o. Naczelnika Kancellarji w Dyr: Ubezpieczeń; Pomocnik Kassowy przy Głównej Kassie Oszczędności Józef *Rudolph*, p. o. Buchhaltera kl: 3ej i Kancelista Jakób *Gadomski*, p. o. Pomocnika Kassowego przy Głównej Kas: Oszczędności w tejże Dyrekcji.— W Zarządzie Zakładów Dobroczynnych, mianowani: Właściciele dóbr: Bronisław *Lasocki* i Jan *Hilczyński*, Członkami Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Pow: Mławskiego; Pomocnik Naczel: Pow: Stopnickiego, Sekretarz Kollegjalny Ludwik *Skrodzki* i Emeryt Marcin *Duchanowski*, Członkami Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Pow: Stopnickiego; Właściciel nieruchomości Konstanty *Luboński*, Członkiem Rady Opiekuń: Zakładów Dobroczynnych Pow: Radomskiego; Właściciel dóbr Stanisław *Malinowski* i Dzierżawca dóbr Alexander *Fijałkowski*, Członkami Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Pow: Opatowskie-

go, i Właściciele dóbr *Otocki*, Damazy *Domański* i *Szuch*, Członkami Rady Szczegółowej Szpitala w Grójcu; Rachmistrz Dyr: Ubez: Wincenty *Kowalski* i Właściciele dóbr: Józ: *Kwiatkowski* i Łukasz *Boetlicher*, Członkami Rady Opiekunczej Zakładów Dobroczynnych Pow: Lęczyckiego; Kontrolerowie Najwyższej Izby Obrachunkowej: Radca Honorowy Konstanty *Józefowicz* i Sekretarz Gubernjalny Józ: *Witkowski*, Członkami Rady Szczegółowej Szpitala Dzieciątka JEZUS; Właściciel dóbr Teofil *Bar*, Członkiem Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Pow: Kalwaryjskiego; Assessor Kollegjalny Tytus *Chałubiński*, Naczelnym Lekarzem Szpitala Ewangielickiego w mieście Warszawie.— W Wydziale Kom: Rz: Przychodów i Skarbu, mianowani: Rachmistrz Wydziału Skarbowego w Rządzie Gubernjalnym Warsz: Tadeusz *Szymborski*, p. o. Pomocnika Kontrolera Powiatowego Pow: Łęczyckiego, i Kancelista Rządu Gubernjalnego Lubelskiego Mikołaj *Tarnowski*, p. o. Adjunkta do spraw defraudacyjnych w tymże Rządzie Gubernjalnym; Strażnicy tabaczni: Józef *Melcherski*, Bonawentura *Olszewski* i Józ: *Czaplicki*, p. o. Podrewizorów Tabacznych. Przeniesiony na własne żądanie: p. o. Pomocnika Kontrolera Powiatowego Pow: Łęczyckiego Michał *Zienkiewicz*, na p. o. Pomocnika Kontrolera Powiatowego Okręgu Częstochowskiego. — W Okręgu Naukowym Warsz:, mianowani: Starszy Zgromadzenia Pomocników Felczerskich Zacharysz *Niepanicz*, Nadzorcą Infirmerji przy Instytucie Szlacheckim w Warszawie, i Konserwator zbioru płodów naturalnych i wyrobów przy Rządach Gubernjalnych Radomskim i Lubelskim Władysław *Taczanowski*, Adjunktem przy Gabinecie Zoologicznym w Warszawie.—W Zarządzie Warszawskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora, mianowani: Assessor Prawny Wydziału Kontroli Służących w Zarządzie Ober-Policmajstra miasta Warszawy, Assessor Kollegjalny Jan *Joachimowski*, Kommissarzem Pol: Wykona: miasta Warsz: Cyrk: 9go; Sekretarz Oddziału kart pobytu, Sekretarz Kollegjalny Ig: *Dobrski*, Assessorem prawnym wydziału Kontroli służących; Sekretarz Oddziału meldunkowego, Regestrator Kollegjalny Ludwik *Zieliński*, Srkretarzem Oddziału kart pobytu; Sekretarz Wydziału śledczego Wincenty *Uszyński*, Sekretarzem Oddziału meldunkowego; Expedytor Antoni *Marcinkiewicz*, Sekretarzem Wydziału śledczego; Protokólista Wydziału Policyjno-Sądowego, Regestrator Kolleg: Jan *Łuczykowski*, Expedytorem; Pomocnik Sekretarza Oddziału xiąg ludności Mikołaj *Paluchowski*, Protokólittą Wydziału Policyjno-Sądowego; Kontroler Oddziału kart pobytu Franciszek *Kobyliński*, Pomocnikiem Sekretarza Oddziału xiąg ludności; Pomocnik Sekretarza Oddziału kart pobytu Rajmund *Dobronoki*, Kontrolerem tegoż Oddziału, i Applikant Wła: *Kędzierski*, Pomocnikiem Sekretarza tegoż Oddziału w tymże Zarządzie.

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynionym do dnia $^{14}/_{26}$ Maja r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 13; na które, tudzież na dawniejsze, w 70 wnioskach, złożono rs. 1,067 kop. 40. Na żądanie 45 Uczestnikom, wypłacono (prócz procentu za rok bieżący rs. 32 k. 99), rs. 2,478 k. 85½, i umorzono xiążeczek oszczędności 33. Przeto Uczestników 6,354, posiada kapitał rs. 145,777 k. 45½.

Zarząd Okręgu Pocztowego Królestwa Polskiego.— Podaje do powszechnej wiadomości, iż na trakcie z *Suchedniowa* do *Lublina*, pomiędzy *Wąchockiem* a *Ostrowcem*, we wsi *Brodach*, zaprowadzoną została Expedycja Pocztowa z Poczthalterją, z odwozami poczt wozowych i konnych. W Expedycji tej może być oddawaną i odbieraną wszelka korrespondencja, jako też prenumerowane gazety i pisma perjodyczne.— Z upoważnienia Naczelnika Okręgu, Radca Zarządu, Radca Koll: *Kaczaunoff*. Za Naczelnika Sekcji, A. *Adamski*.

Z powodu zmiany biegu Poczty Wozowej na trakcie *Piotrkowskim*, która od dnia 18 (30) b. m. Maja przy Poczcie Wozowej *Krakowskiej*, już nie w dniach Sobotnich, lecz w Środy z *Warszawy* odprawianą będzie, wszelkiego rodzaju posyłki, i pieniądze adresowane na trakt *Piotrkowski*, w Pocztamcie *Warszawskim* w dnie Wtorkowe przyjmowane będą.

Magistrat m. Warszawy.— W skutek odezwy Zarządu Zachodniego Inżeniernego Okręgu z d. 6go Maja r. b., podaje do wiadomości właścicieli statków i tratew, i t. p., oraz wszystkich przemysłowców zajmujących się spławem na rzece *Wiśle*, aby pod względem odległości zatrzymywania statków przed pływającemi mostami naprowadzonemi przy twierdzach *Nowogeorgiewskiej*, *Iwangorodzkiej* i *Alexandryjskiej*, przepuszczania tychże statków, oraz opłaty za wyrządzane szkody, jak niemniej i kar przynależnych stosownie do §. 7go Instrukcji ogłoszonej w *Gazecie Rządowej* pod d. 21 Lutego (5 Marca) r. b., stosowali się w zupełności do tejże Instrukcji.— Prezydent, Rz: Rad: Stanu, *Andrault*. Naczelnik Kancel:, *Luceński*.

Magistrat Miasta Warszawy. W dalszym ciągu ogłoszenia swego z dnia 17 (29) Marca r. b. Nr 6340, podaje do wiadomości osób interessowanych, że P. Henryk *Kremper*, pod N° 996 zamieszkały, jako wykwalifikowany Majster mularski, upoważniony jest także do praktykowania professji mularskiej.— Prezydent, Rzeczywisty Radca Stanu, *Andrault*. Naczelnik Kancellarji, *Luceński*.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał Józefa *Pruskiego*, spisowego, który z domu Nro 164 z *Pragi*, wydaliwszy się nie wiadomo gdzie, nie daje o sobie żadnej wiadomości, i zapewne zbiegł za granicę; ażeby najdalej w ciągu 6ciu tygodni od daty obecnego wezwania, zgłosił się do najbliższego Urzędu Policyjnego i bytność swoją zameldował, a to pod rygorem art: 340 i 341 Kodexu kar głównych i poprawczych.

Prokurator Królewski przy Trybunale Cywilnym Iej Instancji Gub: Augustowskiej Wydz: IIgo. Zawiadamia interesowaną Publiczność, że Felix *Jakimowicz*, Woźny przy Sądzie Pokoju Okrę: *Dąbrowskiego*, decyzją Trybunału tutejszego na dniu 18 (30) Listop: 1854 r. wydaną, od obowiązków oddalony został.— Radca Kollegjalny, *Nestowicz*. Sekretarz Kollegjalny, Stan: *Makowski*.

Mikołaj *Grzymała*, b. Naczelnik Komory Celnej, nateraz Emeryt i Właściciel dóbr *Modły* w Gub: *Płockiej* położonych, przeżywszy lat 63, po ciężkiej chorobie, d. 24 b. m. przeniósł się do wieczności, pozostawiwszy w smutku Żonę z 4rgiem Dzieci.

Ś. p. Józefa z Sarneckich *Marion*, Wdowa po b. Radcy Kollegjalnym, Emerycie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w d. 26 b. m., zeszła z tego świata. Pozostali Krewni, zapraszają Przyjaciół i Znajomych zmarłej, na wyprowadzenie Jej zwłok, dziś o godz: 5ej po południu, z Kościoła dolnego Ŝgo KRZYŻA, na smętarz *Powązkowski*.

Marjanna z Heppenów *Charzewska*, Wdowa, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj zakończyła życie. Pozostały Brat, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo za jej duszę, jutro o godz: 10tej z rana, w Kościele XX. *Reformatów*; tudzież na wyprowadzenie zwłok jej, w tymże dniu o godz: 5tej po południu, z Kaplicy tegoż Kościoła, na smętarz *Powązkowski*, odbyć się mające.

JW. *Łazarew-Staniszczew*, Jenerał-Lejt:, Naczelnik artylleryj: parków, powrócił z *Mohilewa*.

JW. Jenerał-Lejtnant *Szepelew*, Naczelnik 4ej Dywizji piechoty, przybył z *Lublina;* a JJWW. Jenerałowie-Majorowie z Orszaku JEGO CESARSKIEJ MOŚCI *Hersdorff* i *Patkul*, wyjechali z *Warszawy;* pierwszy do *Łukowa*, a drugi do *Petersburga*.

Onegdaj na Odpust do *Czerniakowa* rogatką *Belwederską*, udało się pieszo osób 5,600, nadto przejechało powozów 67, dorożek 54, bryczek 73, omnibus 1, karet pocztowych 2, konno osób 11; rogatką zaś *Czerniakowską*, przeszło osób pieszych 3,160, przejechało powozów 19, dorożek 24, bryczek 29, konno osób dwie.

Pięknie zakończa *Maj* panowanie swoje, zostawiając arcy-świetny do naśladowania przykład Czerwcowi. Tem więcej zaś upamiętnił się w r. b. psując niemal corocznie *Bielany;* że onegdaj i wczoraj odznaczył się nie tylko piękną co się zowie pogodą, ale nawet i ciepłem. Rzadko też zaiste, aby które dwa święta, raźniej upłynęły, jak owe minione; na dwie strony miasta zupełnie w przeciwnym sobie kierunku, ciągnęły od samego rana w Niedzielę, bryczki, dorożki i piesi, jedni do *Czerniakowa* na odpust, drudzy do *Kamedułów* na *Bielany*, aby przedewszystkiem jak to mówią oddać co BOZKIEGO BOGU. Niemniej także licznie napełnione były i *Warszawskie* Świątynie w których brzmiała chwała Pańska, i rozlegały się głosy każących Kapłanów, ku pożytkowi dusz wiernych.

Korzystając z pogody i piękności *Niedzieli*, wszystko w godzinach poobiednich, wyruszyło z domów, a gdzie tylko było rzucić okiem, wszędzie roiły się grupy i grupki, używające majowych przechadzek już to po za obrębem, już w obrębie miasta i jego ogrodach. Z pomiędzy tych najliczniej zwiedzany był *Botaniczny*, wyjąwszy jedynie południową godzinę, która poświęcona jest zawsze dla ogrodu *Saskiego*. *Nowy-Świat*, *Alee*, wszystkie po drodze miejsca wypoczynku, napełnione były spacerującemi, a liczba ciągnących *Aleami* powozów, taki tuman kurzu zrządziła, że zaledwie można było dopatrzeć się tego, co zasługiwało na uwagę naszą. Kto po przechadzce chciał się posilić nowaljami wiosennemi, ten znalazł wszelką do tego sposobność, zboczywszy jak np. w *Aleach* do ogrodu *Wiejskiego* P. D. *Martin*, który przyrząd *raków*, *szparagów* lub też *kurcząt*, do wystawności posunął. P. *Martin* umie dać i smacznie i dobrze, czego dowodem iż najpierwsze towarzystwa *Warszawskie*, nie jeden już dotąd skonsumowały tam obiad, albo tak zwany nowalijny podwieczorek. Zwiększył się też znacznie ogródek jego, porozszerzawszy swe ulice i drogi, ozdobił się kwiatami i eleganckiemi klombami, a kto chce się o tem naocznie przekonać, niech tylko tam zajrzy.

Tyle co do dnia Niedzielnego; a teraz przejdźmy do wczorajszego, zatem i do *Bielan*, bo dzień wczorajszy dopiero jest poświęcony owej przejażdżce. Że zamiar nawiedzania *Bielan*, podzielali wszyscy, o tem ani wątpić, ale że ustalająca się już od Soboty, i rozwijająca się z każdym dniem pogoda, wiele bardzo na zjszczenie się jego wpłynęła, temu także zaprzeczyć nie można. Pomijając ranne wczorajsze wędrówki, najdobitniej tę przejażdżkę odbiła godzina 5ta z południa, kiedy dwurzędnym że tak powiemy szeregiem, rozwinęła się na *Nalewkach* Publiczność, przyglądając się ciągnącym długim szeregiem powozom i dorożkom, oraz konnym lub pieszym. Nie jeden może i nie badał, po co i dla czego jechał na *Bielany*, które zastąpiły owe niegdyś *Golendzinowskie* przejażdżki, dość że zwyczaj nawiedzania ich w *Zielone Świątki*, uświęcony został tradycyjnością, a to dosyć, aby temu zwyczajowi zadosyć uczynić, i puścić się tam, gdzie dąży ludność, a z nią i świat cały, to jest na *Bielany*. O ile więc lądem, o tyle nawzajem puszczono się wodą, a łodzie, gondole, czółna i baciki, to z żaglami, to bez nich, kursowały jedne za drugimi po *Wiśle*. Lecz jeśli piękny był pochód do *Bielan*, niemniej także zajmującem i rozwinięcie się całego szeregu wędrowców płci obiej, za przybyciem na miejsce. Przedewszystkiem należy tu oddać pierwszeństwo płci pięknej, która jak zwykle i wczoraj także jaśniała zarówno wdziękiem jak strojem. Nie mało ku temu zasobów dostawili PP. *Schlenker*, *Zelt*, *Kwiatkowski* i tylu innych; nie mało swym gustem przyczyniły się do upiększenia tego, Panie *Adela*, *Józefowicz*, *Sobolewska*, *Morand* etc., ale też niemało na oddanie tego wszystkiego w całym blasku, wpłynęły wdzięki piękności naszych, harmonizując z ową wykwintnością i blaskiem jakiemi zajaśniały ich tualety. Dosyć było rzucić okiem, to na czterokonny parady i w siwe cugi zaprzężony powóz, z którego wysiadły osoby do najpierwszego należące towarzystwa; to na dwa siwe arabczyki w eleganckim kabryolecie, albo na ten szereg dzielnych rumaków, na których równie dzielni przybyli jeźdźcy. Wnet też główna nad Wisłą Alea, zapełnioną została, bo tak świat *Warszawski* jak Obywatelstwo, rozwinęło się na niej, wtedy gdy poniżej, wesoły chłopek lub wieśniaczka z okolic *Warszawy*, łupiąc orzechy, i popijając, obchodzili uroczystość *Bielańską*. Przebiegając okiem stroje Dam naszych, ujrzeliśmy nie jeden, który zarówno odznaczał się wykwintnością jak gustem. I tak: Tu *biała* suknia z wolantami *à disposition*, i kapelusik biały łyczkowy, to Pani W. Pu:. Tu także *biała*, kapelusik ryżowy strojny wstęgami białemi to Hr. M. P. Tu *zielona*, wolanty z axamitek czarnych wrabianych, kapelusik słomkowy strojny zdaje się w kłosy, to Pani Bo. Tu *popielata*, wolanty różowe, to Xczka H. S. Dalej znowu na tle białem zielone rzuciki w drobne kratki, kapelusik biały, to Hrabianka E. Ł. *Niebieska* z falbanami, kapelusik *ażurowy*, to Hrabianka P. P. *Popielata* z falbanami, szal prześliczny *chiński*, kapelusik *biały* łyczkowy, to Pani B. Świeża *lila*, kapelusik takiż, to Panna L. W. *Biała* z falbanami, kapelusik *ryżowy* strójny w czarne i różowe piórka, to Pani D. *Różowa*, mantyla biała, kapelusik ryżowy z ubraniem białem, to Panna Wo. W ogóle piękne były suknie *białe*, ciężkie i bogate *zielone*, i ten też kolor rywalizował z *białem*, tak jak kapelusze *białe* z *ryżowemi*. Jednem słowem mówiąc, oddawna nie mieliśmy tak świetnego i licznego zebrania na *Bielanach* jak wczoraj. Pogoda jak najzupełniej dotrzymała, a jeżeli przy powrocie, schwycił kogo lekki jak rosa deszczyk, to tylko wracających o samej północy.

Anglja. *Londyn*, *18go Maja.* — Dnia 15go b. m. Lord *Albermale* żądał w Izbie wyższej, izby nie dozwolono handlu transitowego produktami *rossyjskiemi* przez porty *pruskie*, ale żądanie takowe odrzucono,

gdyż największa szkoda dla *Anglji* by ztąd wynikła. (Neue Pr: Ztg).

Londyn, 21go Maja.— Gabinet *Angielski* jest w dość krytycznem położeniu. Zagrażają mu nietylko interpellacje zapowiedziane przez P. *D'Israeli* w kwestji konferencji *Wiedeńskich*, oraz odroczone mocje PP. *Milner*, *Gibson* i *Layard*, ale także ważna kwestja reformy administracji wewnętrznej kraju. Stowarzyszenie agitujące za tą reformą, ogłosiło w dziennikach rodzaj manifestu do narodu. Meetingi w duchu tego stowarzyszenia, mnożą się w wielu miastach. (Ind: Bel:).

Armja *angielska* w *Krymie* ma być powiększona 7,400 ludźmi jazdy i piechoty.— Według obliczeń *Timesa*, dotychczasowe wydatki wojenne *angielskie* wynoszą 43,660,000 funt: szt:.— *Helgoland* jest istotnie obrana na stację do rekrutowania cudzoziemskiej legji *Algierskiej*, która początkowo ma się ograniczyć liczbą 5,000 ludzi. Werbującym się podano obecnie podobno korzystniejsze nieco warunki.— Lord *Dundonald* oświadcza w dziennikach, iż gotów jest swój plan zdobywania fortec wykonać na własną odpowiedzialność. (Jour: de St. Pet:).

Wniosek P. *Layard*, iżby Parlament nie odraczał się, nie naganiwszy poprzednio rządowi jego dwójznaczności i braku decyzji tak w prowadzeniu układów jak wojny, został odrzucony, jak to donosi depesza telegraficzna z d. 26go b. m.— Królowa z rodziną wyjechała 23go b. m. na wyspę *Wight*. (Neue Pr: Ztg).

Austrja. *Wiedeń, 23go Maja.*— Nadeszła tu wiadomość, iż 3go b. m., Xiążę i Xiężna *Brabancji* udali się w dalszą podróż z *Cypru*.— W *Tryeście* ma być wybudowany wodociąg. (Schl: Ztg).

Francja. *Paryż, 21 Maja.*— *Monitor* potwierdza wiadomość, iż Jenerał *Canrobert* objawił chęć dowodzenia w *Krymie* tylko jedną dywizją.— Głoszą, iż *Austrja* podała nowe warunki negocyacji.— Okólnik ogłoszony przez Hrabiego *Nesselrode*, sprawił tu wrażenie; uważają dokument ten za nader dobrze zredagowany.— Naprzeciw Króla *Portugalskiego*, wkrótce tu spodziewanego, ma wyjechać do *Bordeaux* Xżę *Napoleon*.— W tych dniach odbywano tu w jednej z fabryk próbę z nowo-wynalezioną machiną magneto-elektryczną, którą zastosować można do oświetlania gazem, oraz do innych fabrykacji przemysłowych. Machina ta, której wynalazcą jest zmarły Belgijczyk *Wollet*, sprawić może zupełną rewolucję w przemyśle.— Z *Aten* donoszą, iż umysły tameczne są wzburzone ciągle zajęciem *Grecji* przez wojska *anglo-francuzkie*, i że to wzburzenie wywołało spisek, odkryty wprawdzie, przeciw życiu Jenerała *Kalergi*.— Telegraf podmorski do *Bałakławy*, zachowany jest wyłącznie dla Dowódzców wojsk.— Mówią, iż nowy plan kampanji w *Krymie* powiózł Oficer służbowy Cesarza, Szef szwadronu *Fane*, i w skutku konferencji z tym Oficerem odbytych, *Canrobert* złożył dowództwo. (Ind: Bel:).

Paryż, 22 Maja.— Powrót części floty sprzymierzonych, która wypłynęła z *Kamiesz*, nic nie sprawiwszy, wywołał wielkie niezadowolenie tak między osadami okrętowemi jak i między żołnierzami.— Świętowanie pomiędzy robotnikami, szczególniej w *Nantes*, szerzy się coraz bardziej. Żądają oni podwyższenia płacy, z powodu podrożenia żywności.—Nadeszłe tu korrespondencje z *Krymu* donoszą, iż *Omer* Basza powrócił do *Eupatorji*, z powodu zupełnej bezczynności Jenerałów sprzymierzonych.— Ponieważ Jenerał *Canrobert* chce koniecznie objąć dowództwo swej dawnej dywizji, przeto korpus Jenerała *Pelissier*, oddany zostanie Jenerałowi *de Salles*.— Król *Portugalski*, oczekiwany jest w *Bordeaux* 23 lub 24 b. m.— Przez czas trwania wystawy, wodotryski *Wersalskie* będą puszczane co dwa tygodnie.— Statua Jenerała *Drouet*, zostanie odkrytą w *Nancy* 17go Czerwca.— P. *Persigny*, wyjechał do *Londynu*. (Ind: Bel:.—N. Pr: Ztg).

Paryż, 23 Maja.—Cesarz i Cesarzowa zwiedzali dziś pałac wystawy przemysłowej. Za przybyciem, Cesarz oświadczył administracji, iż życzy sobie aby w jeden dzień w tygodniu, dozwolono bezpłatne wejście robotnikom.— W środku gmachu wystawy budują olbrzymią fontannę z lanego żelaza, która ma nieco chłodzić gorącą atmosferę wewnętrzną.— Głoszą, iż w ostatnich czasach panowało nieporozumienie między Jenerałem *Raglan* i *Canrobert*, i że to przyspieszyło dymisję ostatniego. (Ind: Belge.— Neue Pr: Ztg).

Presse ogłasza listy z *Krymu*, datowane 24, 27 i 28 z. m., z których dowiadujemy się o znacznych stratach, jakie marynarka szczególniej w *Krymie* ponosi. Wielu Oficerów poległo, a niemniej jest ranionych. *Rossjanie* naprawiają zrządzone im szkody z śmiałością zadziwiającą. Wznieśli oni nowe fortyfikacje ze strony wieży *Małachowa*, i powiększają linje obronne z drugiej strony zatoki, którą i tak za niepodobną do zdobycia uznano.— *Gazeta Augsburgska* zapewnia, iż 5 b. m., wysłano z *Paryża* Jenerałowi *Canrobert* rozkaz, iżby jak najspieszniej ociągnął jaki stanowczy wypadek bądź to przeciw fortecy, bądź przeciw armji *Rossyjskiej*. Do rozkazu tego miał być dodany Manifest Cesarza, wyłuszczający armji przyczynę, iż obecny stan *Francji* nie dozwala mu udać się do *Krymu*.— Okręt *Valmy*, powiózł niedawno na *Wschód* 1,191 ludzi.— W *Tulonie* panuje obecnie wielki ruch. Kilkanaście okrętów rozmaitej wielkości przygotowują do transportu wojsk.— Osada jachtu Cesarskiego *Królowa-Hortensja*, ma być przeniesioną na baterję pływającą *Dévastation*, spiesznie uzbrajaną w *Cherbourg*. (J. de St. Pet:).

Hiszpanja.— Kortezy na posiedzeniu dnia 19 b. m., oznaczyły na lat trzy trwanie każdego zgromadzenia ustawodawczego.— Kwestja finansowa dotąd głównie zajmuje umysły w *Hiszpanji*. P. *Madoz* nie chce, iżby do pożyczki przymusowej należeli Obywatele płacący mniej jak 500 realów podatku, i grozi podaniem się do dymissji, jeśli przeciwna uchwała zapadnie. (Indep: Belge).

Prusy.— Król *Pruski* wyjeżdża 8 Czerwca nad *Ren*, dla położenia w *Kolonji* kamienia węgielnego do budowy mostu na *Renie* i muzeum.— D. 23 b. m., przybył z *Petersburga* do *Berlina*, Hr: *Briey*, Poseł *Belgijski* przy Dworze Cesarsko-*Rossyjskim*. (N. Pr: Ztg).

Włochy.— Zdaje się że *Etna* wkrótce także wybuchać zacznie, podobnie jak *Wezuwjusz*. (Schl: Ztg).

Zmarły z d. 16 na 17 b. m., Xiążę *Genueński*, najmłodszy syn Króla *Sardyńskiego*, urodzony był 9 Stycznia r. b.— Ojciec Sty ciągle przebywa w *Porto-Danzio*, i nie wrócił do *Rzymu* na uroczystość Wniebowzięcia. (Neue Pr: Ztg).

Rozmaitości. — Trzy miesiące temu, umarł w *Bueno-Ayres* w *Ameryce*, doczekawszy 108 lat wieku, niejaki *Martelier*, rodem z *Merimieux*. Był on dworskim dworu *Szwedzkiego*, za panowania *Gustawa IIIgo*. — W *Paryżu* robiono temi czasy próbę z surowem mięsem, które podług zupełnie nowej metody, przechowywano przez sześć miesięcy. Mięso to nie różniło się nietylko w surowym stanie ani kolorem ani zapachem od świeżego mięsa, ale nawet po ugotowaniu nie straciło nic z właściwego smaku. — Podług urzędowego sprawozdania, wychodzi we *Francji* rocznie przeszło 20 miljonów kilogramów, czyli przeszło 35 miljonów *Wiedeńskich* funtów tytuniu. *Algierja* dostarczyła w upłynionym roku trzy miljony kilogramów, to jest przeszło pięć miljonów *Wiedeńskich* funtów tytuniu, za które państwo zapłaciło 2,700,000 franków. — Jakiś młodzik chcąc upewnić Damę o prawdzie słów swoich, rzekł: »Daję Pani w zakład moją głowę.” »Przyjmuję”, odrzekła Dama, »mało znaczące podarunki, najbardziej utrzymują przyjaźń.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bubaryn Wład: Oby: z Petersburga nr 634; Becker Kapi: z Brześcia Lit: nr 634; Borzysławski Ant: Oby: z Wyśmierzyc nr 1574; Bogucki Herakliusz Oby: z Lublina nr 601; Ciechomski Wikt: Oby: z Struży nr 476; X. Kucharski Józ: Kanonik z Kamienicy nr 1820; Ostrorog Wład: Oby: z Dąbia nr 414; Pławski Edw: Oby: z Skurczy nr 625; Prozor Edw: Hr. z Krubek nr 625; Raczyński Klem: Major z Kowna nr 476. — Arkuszewski Konst: Ob: z Grabic nr 440; Braun Ferdy: Kup: z Włocławka nr 600; Długoborski Mich: Oby: z Ostrołęki nr 626; Dunin Gustaw Oby: z Izdebna nr 1820; Miczurin Pułko: z Petersburga nr 634; X. Potrzebowski Ludw: Kanonik z Kramska nr 554; Szołowski Ant: Oby: z Sarnowa nr 634.

Wyjechali: Bibikow Dymitr dym: Prapor: do Petersburga; Daniłow Jan Kup:, i Pokrowski Grzeg: Kup: do Kijowa. — Bogucki Herakliusz Ob: do Żarek; Hr. Naryszkin Tatianna Żona Sztabs-Rotm: do Petersburga.

Przyjechali koleją żelazną: Merzbach Hen: Kom: Kup: z Prus nr 486; Pollack Lud: Bankier z Lignicy nr 584. — Alessi Salwator Dokt: z Neapolu nr 634; Lesser Zyg: Kom: Kup: z Londynu nr 1790; Rubinsztejn Maxy: Kom: Kup: z Wiednia nr 1771.

Wyjechali koleją żelazną: Iwaszkiewicz Justyn dym: Pułko: do Berlina; Serno-Sołowiewicz Radca Koleg: do Krakowa; Tymowski Rad: Tajny, Prezes Banku Polsk:, do Piotrkowa.

DONIESIENIA.



Pierwszy transport świeżych **ŚLEDZI** HOLLENDERSKICH, nadszedł do Składu Win i Korzeni Henryka *Kremky*, przy ulicy Wierzbowej Nro 473 *c*; — oraz drugi transport świeżego **PORTERU** ANGIELSKIEGO.

PAŁACYK przy Dolinie Szwajcarskiej pod Nr 1713*b*, składający się z 12tu Pokoi i Przedpokoi; w Suterenach: Kuchni, Kąpieli, Pralni, 2ch Piwnic i trzech Stancj dla służby; oraz Stajni, Masztalerni, Drwalni i Stancji dla Stangreta, z małym Ogródkiem dla przyjemności z kwiatami, może być do wynajęcia częściowo od Śgo Jana r. b.; —oraz potrzeba **1,500** sztuk **POSADZKI**, która może być niejednakowa. Wiadomość przy ulicy Miodowej pod Nr 486, w Magazynie Strojów damskich, Dziechcińskiego.



DOM murowany z takiemiż zabudowaniami, położone blizko 2 wiorst od miasta Ujazd i 14 wiorst od Kolei Żelaznej, przy których exystował dawniej Młyn wodny, a na teraz urządzony werk na wałkę dla fabryk Sukiennych (Tuchwalke) o 15—18 koni siły, przy wciąż wystarczającej wodzie; jest dla interesów familijnych do sprzedania. — Do tychże zabudowań należy gruntu ornego i łąk, dziesiatyn 9 (18 morgów). Wiadomość bliższa w Domu Handlowym Ring et Herbst, przy ulicy Senatorskiej, Nro 467 *a*.

Żądany jest od Śgo Jana, **POKÓJ** z Garderóbką, albo 2 małe POKOJE, przy Familji zacnej, dla Osoby spokojnej płci żeńskiej, ze stołem lub bez takowego, w środku miasta, z osobnym wchodem, na 1m lub 2m piętrze; adres można zostawić u Rządcy domu dawniej Elerta, Nro 543 przy ulicy Długiej.



Ostateczne przysądzenie KAMIENICY w Warszawie, przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1799 położonej, odbędzie się w dniu 23 Maja (4 Czerwca) r. b. o godz: 5ej z południa, w Sali Audyencjonalnej Wydz: I, Tryb: Cyw: Gub: Warsz:, w miejscu zwykłych posiedzeń pod Nr 549. Warunki licytacji przejrzane być mogą w Kancel: Pisarza Tryb: Wydz: I, i u popierającego sprzedaż Wysockiego, Obrońcy przy Senacie pod Nr 525 zamieszkałego.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **SKLEP** Norymbergski; ktoby sobie życzył takowy, może się zgłosić pod Ner 2679, w domu P. Ekerta, przy ulicy Bednarskiej.

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu W. Grodzickiego, w blizkości Saskiego Ogrodu, **APARTAMENT** z Meblami, składający się z 4ch POKOI i Kuchni, a to od 2go Czerwca do 6go Lipca. Wiadomość u Rządcy domu.

PROPINACJE, z których dwie przy szose, jedne przy wsi Kościelnej, a dwie przy wsiach ubocznych w okolicy 12tu wiorst od Warszawy, są do wypuszczenia w dzierżawę od 1go Lipca r. b., lub za złożeniem rs. 900 gotowizną, albo kaucją fidejuroryczną, też Propinacje mogą być do wspólki administrowane, z których połowa czystego dochodu jaka się okaże z przewyżki dotąd opłacanego czynszu dzierżawnego, należeć może do spólnika składającego kaucję. — Kaucja ta w takim razie dla tego jest wymaganą, iż Administracja dóbr, do której te Propinacje należą, wykładać będzie Kapitał na zapasy wódki, piwa, oraz innych trunków krajowysh i zagranicznych; które to artykuły pod bliższym zarządem wspólnika zostawać będą. — Nadmienia się jednakże, iż projektowana wspólka, może być tylko zawarta z osobą, która proceder propinacyjny już prowadziła i z tymże jest dokładnie obeznaną. — Nadto, do tychże Propinacyji potrzeba jest dwóch **SUBJEKTÓW** fachowych. — Wiadomość bliższą powziąść można w Kantorze Informacyjnym P. *Kaczanowskiego* w Warszawie przy ulicy Krako:-Przedmieście Nro 386.

Potrzebny jest **POKÓJ** przy familji, z oddzielnym wchodem, oraz usługą, a jeżeli być może i stołem, na parterze, a najwyżej na 1m piętrze, w blizkości Kościoła, dla Osoby w wieku, przyzwoitej i spokojnej. Bliższa wiadomość w Kantorze Informacyjnym, przy ulicy Krako:-Przedm: Nro 386.

Dnia 26 b. m. przed południem, idąc ulicą Twardą, Graniczną, Żabią, Senatorską na Miodową, zgubioną została **BROSZA** złota, z emalją białą i szafirową. Łaskawy Znalazca raczy takową oddać pod Nr 1082 przy Twardej, do Krawca Michała Mande, za nagrodą Rs. 3.

Jeżeliby kto z Młodzieży, mający wolny czas parę godzin do przepisywania **XIĄŻEK**; może się zgłosić pod Nr 636 i 7, w domu W. Szustra, ulica Trębacka, na dole w podwórzu po lewej ręce.

Pod Nr 543 przy ulicy Długiej, są do najęcia **LOKALE** każdego czasu, z meblami lub bez, na 1m piętrze od frontu, 6 Pokoi, z Kuchnią, Stajnią, Wozownią, Piwnicą, Drwalnią i Górą; na 2m piętrze, 5 Pokoi, z Kuchnią, Drwalnią, Piwnicą i Górą; — oraz od Śgo Jana, APARTAMENT na 1m piętrze, z balkonem, z 6u Pokoi, Kuchni, Stajni, Wozowni, Drwalni, Piwnicy i Góry; na 2m piętrze od frontu, 5 Pokoi, z Kuchnią, Drwalnią, Piwnicą i Górą; dwa Pokoje, z Kuchnią; Sklepy na różne procedera; i inne pomniejsze Lokale. Wiadomość u Rządcy domu.

Potrzebna jest od 1 Czerwca r. b., **BONA** Niemka, dobremi świadectwami opatrzona, znająca krawieczczyznę. Zgłosić się może przy ulicy Daniłowiczowskiej Nro 495, w bramę na 1sze piętro.

Potrzebna jest **GUWERNANTKA** Niemka rodowita, znająca dokładnie język gramatykalnie, muzykę i rysunki; zgłosi się pod Nr 1297, w podwórzu po prawej stronie. — Tamże są **MEBLE**, z powodu wyjazdu, do sprzedania.



FORTEPJAN mahoniowy o 6ciu oktawach, w dobrym stanie, jest do nabycia za pomierną cenę, na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost Poczty pod Nrem 379. Wiadomość w Handlu Szostkiewicza.

Przy rogu ulic Alei, Pięknej i Mokotowskiej pod Nr 1756, jest każdego czasu do najęcia **PAŁACYK** w ogrodzie, składający się z Sali, 3ch Pokoi, Przedpokoju; zaś w suterenach Kuchnia ang:, i dla służących 3 Pokoje na stałe, lub letnie mieszkanie, do którego Stajnia i Wozownia dodaną być może. Wiadomość na miejscu.



Dwie NIERUCHOMOŚCI w Warszawie, jedna przy ulicy Senatorskiej wprost Kościoła XX. Reformatów Nr 467 *b*, otaxowana na rs. 57,219 kop: 53; druga przy ulicy Elektoralnej, wprost Kościoła Śgo Karola Boromeusza, otaxowana rs. 19,688 kop: 54; obydwie należące do SSrów Helbing, sprzedane zostaną w drodze w Trybunale Cywilnym w Warszawie.— Termin przygotowawczego przysądzenia odbędzie się w dniu 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. Zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, przejrzane być mogą u Wincentego Zaleskiego Obrońcy przy Senacie w Warszawie pod Nr 276, przy ulicy Freta mieszkającego, i w Kancelarji Pisarza Trybunału Wydziału IIgo w Warszawie.

W mieście Włocławku, pewnej Osobie, skradziono Złp. 3,000 w Listach Zast:, 1szy lit: C. Nr 291,288; lit: D. Nr 308,079, drugi D. Nr 310,672; trzeci tysiąc w Liście Zast: 3go Okresu Ner niewiadomy. Poszkodowany prosi o uwagę na wymienione Nra Listów Zast:, a wrazie postrzeżenia, o uwiadomić o tem Redakcję Kurjera.

Kto z PP. Obywateli lub Lokatorów ma **MIESZKANIE**, złożone z 4ch lub 5ciu Pokoi, z Kuchnią i Stajnią, do najęcia natychmiastowego lub od 1go Czerwca r. b., na 2 lub 3 miesiące, z MEBLAMI lub bez, w bliskości Ogrodu Saskiego lub Krasińskiego; raczy swój adres nadesłać do Rządcy domu Nro 2322, przy ulicy Dzikiej.

Dobra **IWOWE** w Powiecie Stanisławowskim Okręgu Siennickim, koło miasta Latowicza, między szosą Brzesko-Litewską i Lubelską położone, wraz z INWENTARZEM martwym są do wydzierżawienia od Śgo Jana r. b. pod korzystnemi warunkami. Wiadomość na gruncie.

OSOBA wolnego stanu, życzy przyjąć obowiązek Panny; umiejąca robić Suknie podług żurnalu, Czepeczki, i inne damskie roboty, opatrzona w chlubne świadectwa. Wiadomość przy ulicy Piwnej, pod Nr 21, na2m piętrze od frontu. — Tamże jest rodowita Francuzka, życzy przyjąć obowiązek BONY, do konwersacji. Wiadomość jak wyżej.

OSOBA do zarządu domu, dostatecznie znająca Krawieczczyznę, która była za granicą w domach znacznych, pragnie wejść do obowiązku, lub wyjechać z odpowiedniemi dla niej Osobami. Wiadomość pod Nr 967, przy ulicy Granicznej na dole.



W komis mi oddane: 1° **ZEGAR** brązowy Paryzki ścienny, Antyk: 2° **ZEGAR** brązowy modny; 3° **ZEGAR** w szafie, z wagami i pendulem, tygodniowy, na sposób angielski, robiony w Warszawie, z napisem Damsel.—Nadto przyjmuje wszelkie reparacje ZEGARÓW, ZAGARKÓW, TABAKIEREK grających i t. p., za mierne wynagrodzenie, najdokładniej;— oraz wprawiam BREGIETOWSKIE SZKIEŁKA do Zegarków cylindrowych, za zwyczajną cenę, z dodaniem drugiego, tejże wielkości, lub też marki na szkło bezpłatnie.— J. *Biedrzycki* Zegarmistrz, ulica Bednarska Ner 2677, dom XX. Karmelitów.

W dniu 4 (16) Czerwca r. b., i dni następnych w Dobrach **GAJ** w Okręgu Łęczyckim, na trakcie z Piątku do Łęczycy położonych, z powodu zwinięcia Gospodarstwa, odbędzie się licytacja na sprzedaż, **INWENTARZY**, mianowicie: WOŁÓW, KONI fornalskich i cugowych, BYDŁA, OWIEC, ZAPRZĘGÓW, WOZÓW i wszelkich PORZĄDKÓW gospodarskich.

Do układania Podłóg na akord w nowym gmachu przy Ujazdowskim Wojennym Szpitalu, potrzebni są dobrzy **STOLARZE**; którzy każdego czasu na miejscu do Pisarza Manassa, zgłosić się mogą, celem obejrzenia roboty, ugodzenia, i powzięcia innych bliższych informacyj.

Ponieważ nie jest wiadomy pobyt Panny Marjanny CIEMNIEWSKIEJ, do której jest ważny interes, jej własny; zechce się więc albo osobiście zgłosić, lub dać o sobie wiadomość pod Nr 671 *b*, przy ulicy Leszno i Karmelickiej, do Gospodyni domu.

Przy ulicy Elektoralnej pod Nr 760, jest do najęcia **MIESZKANIE**, na 2m piętrze, składające się z 7u Pokoi, i 2ch Kuchni, z których jedna na Przedpokój zmienioną być może. Mieszkanie to może być podzielone na dwie części. Drwalnie i Piwnice są podzielone. Wiadomość u Stróża tego domu.



Jest do sprzedania **KOCZ** używany, na wysokich resorach; oraz **DOROŻKA** Rossyjska (kiszka). Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Gęsiej w domu pod Nrem 2311, u Komissjonera Amieszczenki, w oficynie.

KSIĘGARNIA, z kompletnie urządzoną CZYTELNIĄ w języku polskim, Składem NUT Muzycznych, obok tegoż dobrze urządzoną LITOGRAFJĄ, zaopatrzoną w angielskie Prassy, dla zmiany Lokalu, jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość bliższą powziąść można u P. Pohl Zegarmistrza, przy ulicy Senatorskiej Nro 464/5.

Na zasadzie upoważnienia Rady Familijnej w Opiece nieletnich Grabowskich, pod powagą Sądu Pokoju Okręgu Bialskiego na dniu 19 Kwietnia (1 Maja) r. b. sporządzonej, odbywać się będzie w dniu 20 Maja (1 Czerwca) r. b., w Kancellarji podpisanego Rejenta w mieście Powiatowem Biały, począwszy od godziny 10ej z rana, licytacja publiczna na wydzierżawienie dóbr **DOBRATYCZ** z przyległościami i **LEBIEDZIOWA** w Okręgu Bialskim położonych, własnością nieletnich Grabowskich będących, na lat trzy, poczynające się z dniem 12 (24) Czerwca r. b. 1855. Cena dzierżawy rocznej od której zacznie się licytacja, oprócz podatków i ciężarów gruntowych, jest oznaczona na rs. 2,400, podatki, Towarzystwo i ciężary gruntowe, wynoszą rocznie przeszło rs. 2,550, vadium oznacza się w ilości rs. 450. Warunki dzierżawy w każdym czasie w Kancellarji podpisanego Rejenta przejrzane być mogą.—A. Sierkowski Rejent Kancel: Okr: Bialskiego.

Zawiadamia się, iż exystująca od lat kilku w dobrach CIECHOMICE pod Płockiem, w Okręgu Gostyńskim położonych, Fabryka **ARAKU, WÓDEK** i **LIKWORÓW**, nadal pod tąż samą firmą istnieć będzie; z przyczyny jednak zejścia Właściciela onej ś. p. Mateusza Ciechomskiego Dziedzica dóbr Ciechomic, uprzedza się Osoby interessowane, aby tak z pretensjami do fabryki rościć się mogącemi, jako też z należnościami tejże Fabryce przypadającemi, w ciągu jednego miesiąca, zgłosić się raczyły.—J. *Ciechomska*.

Nra 290,503 (5,503); 290,551 (5,551); 320,001 (35,001); 320,002 (35,002); 320,003 (35,003); pięć sztuk OBLIGACJI 5% ross: z pożyczki 1854 r. z przynależnemi do nich Kuponami, każda po rs. 500, zaginęły. Ktoby takowe znalazł, lub jakową o nich powziął wiadomość, zechce poinformować Kantor W. J. Flatow przy ulicy Przejazd pod Nr 643, za przyzwoitą nagrodą. Nadmienia się przytem, iż stosowne zastrzeżenie do Władzy właściwej w Petersburgu, w tej mierze poczynionem zostało.

Zarząd dóbr Krasne w Pow: Przasnyskim, o 14 wiorst od Pułtuska, przy rzece spławnej Narwi położonego, niedaleko Spiksza, podaje do wiadomości interesowanym, że ma jeszcze 1,000 korcy **PSZENICY** na sprzedaż. Bliższa wiadomość na miejscu, lub w Warszawie na Ordynackiem, u Rządcy domu.

W Nowej Alexandrji, jest do sprzedania z wolnej ręki (w połowie ceny), ORGUE-MELODICON czyli **ORGANY** SALONOWE, Fabryki Paryzkiej, mogące służyć i do Kaplicy; przytem różne **MEBLE** i Sprzęty gospodarskie. Wiadomość w Instytucie, u Szwajcara.

W mieście pogranicznem Służewie, przy Trakcie Pocztowym z Włocławka do Torunia położonem, jest **OBERŻA** wraz z Zajazdem, do wydzierżawienia od Śgo Jana r. b. O warunkach dowiedzieć się można u Właściciela miasta, w Służewie zamieszkałego.

W Pułtusku, od Śgo Jana r. b., jest do wynajęcia **LOKAL** z kilku Pokoi i Piwnic złożony, w którym od lat 30tu jest CUKIERNIA.— Lokal ten dogodny na podobny Zakład, wydzierżawionym być może na lat trzy, lub więcej. — Życzący wejść w umowę, zgłosić się zechce o wiadomość do W. Sojeckiego, Właściciela domu i handlu, pod Ner 1246 przy ulicy Nowy-Świat, tu w Warszawie.

Handel P. Mathiasa *Cohn*, przy ulicy *Miodowej*, naprzeciw Kościoła XX. *Kapucynów*, zaopatrzony został znacznym zapasem towarów łokciowych, obecnie z jarmarku z zagranicy sprowadzonych. Wyznać należy, że P. *Cohn* znany z dobrego gustu, nie szczędził ogromnego kapitału, aby dogodzić Publiczności.

PORTER i PIWO ANGIELSKIE znane z swej dobroci, nadeszły do Handlu Win pod firmą *Grühn* et *Comp*: przy ulicy Modowej Nro 481.

W odległości 14 wiorst od m. Błonia, w dobrach Kampinos, we wsi Wiejcy, jest do sprzedania **KOLONJA** Nr 3, złożona oprócz gruntów pszennych, Łąki i Ogrodu warzywnego i Fruktowego, z domu mieszkalnego o 5ciu Pokojach, z Kuchnią ang:, z domu dla służących, Stodoły, Obory, Stajni, Wozowni i Kurników, wszystko to w jak najlepszym stanie. Wiadomość na miejscu.

DOBRA GORZKÓW, składające się z Miasteczka i pięciu Folwarków, w Gub: Lubelskiej, Powiecie Krasnostawskim położone, o wiorst 11 od szosse Zamojskiej i Wieprza, a o 49 wiorst od miasta Lublina odległe, są do sprzedania z wolnej ręki.— Obejmują dziesiatyn 3240 (morgów 6480), za cenę 97,500 rs. (650,000 złp.) gleba pszenna; dochodów stałych rs. 3,000 rocznie; gorzelnia z browarem; wysiew 200 korcy pszenicy, który znacznie zwiększonym być może; Młyny, Tartak, wody obszerne, służyć mogące do jakiego Zakładu przemysłowego, mianowicie na Papiernię.—O warunkach innych i opisie szczegółowym dowiedzieć się można na gruncie w Dobrach Gorzkowskich.

Do odstąpienia **DZIERŻAWA** w Gub: Warszawskiej, na lat 5, z inwentarzem żywym i martwym, składająca się z 2ch Folwarków, mających rozległości dziesiatyn 367 (morgów 720 czyli włók 24), z propinacją. Wysiewu ozimego przeszło czetwerti 53, jarego czetwerti 47; kartofli wysiano czetw: 20, siana gruntowego fur 120, pastwisko dostateczne, i potrzeba utrzymać, i utrzymywano zawsze krów w pachcie 40, wołów 4ry pary i koni 3 pary. Wiadomość bliższa w Cukierni P. Tosio, naprzeciw Poczty, lub u Wgo Dębickiego, Właściciela Zajazdu obok Poczty, przy ulicy Koziej Nro 626.

W Fabryce KOSMETYKÓW Fryder: *Lobera* w **Odessie**, **RYŻOWE MYDŁO**.— Mydło to składa się z najsubtelniejszego ryżowego proszku i zroślinnych olejków, oczyszcza skórę, czyni ją giętką i nadaje lekki połysk. Używając go, wnet się okażą nadzwyczajnie dziwne skutki tego Kosmetyku.— Przedaje się prócz Fabryki, u Franciszka Szczepańskiego w Odessie, u Antoniego Kocipińskiego w Kamieńcu, po cenach nader przystępnych.— Handlującym i kupującym większe partje, odstępuje się rabat.

Jest do najęcia od Śgo Jana **LOKAL**, składający się z 3ch Pokoi i Kuchni angielskiej. Wiadomość przy ulicy Nowej, pod Nr 1066*b*, za Kościołem Ewangelickim na 3ciem piętrze.

W dobrach Łaziska, w Pow: Stanisławowskim, o 7m wiorst od miasta Powiatowego Mińsk, nabyć można różnego gatunku **DRZEW OWOCOWYCH** JABŁONEK; niemniej wszelkiego rodzaju **KRZEWÓW** Ogrodowych, **ROŚLIN** Oranżeryjnych, między któremi 300 Wazonów HORTENSJI, za cenę bardzo umiarkowaną. Wiadomość powziąść można u miejscowego Ogrodnika.

Ponieważ, z powodu wydarzonej tu w dniu 1 Kwietnia r. b. pogorzeli, fałszywa rozeszła się pogłoska, że i składy zostały przez pożar zniszczone; przeto podaje się niniejszem do publicznej wiadomości, że wieść ta zupełnie jest zmyśloną, gdyż żaden ze Składów nawet Dystylacja ogniem tknięta nie została, i sprzedaż wszelkich **TRUNKÓW** ani na moment wstrzymaną nie była, lecz odbywa się z tą samą akuratnością i wygodą dla Publiczności, jak to przed pożarem bywało. — Kragola pod Koninem w Kwietniu 1855 r., Fabryka różnych Trunków Krajowych.

WIEŚ GLINA w Parafji Karczew, w Gminie Stara-Wieś w Okręgu Siennickim, w Powiecie Stanisławowskim położona, a o 28 wiorst od Warszawy odległa; zabudowania Dworskie i Włościańskie, w dobrym stanie, obejmująca gruntu dziesiatyn 330 (włók chełmińskich 22), a w połowie tych obejmują lasy, z pańszczyzną i propinacją, jest z wolnej ręki w każdym czasie i bez pośrednictwa osób trzecich do sprzedania. Oprócz Towarzystwa na Wsi tej są dwie summy hypotecznie lokowane w sposobie Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego spłacalne, i pożyczka odnowiona przez Władze tegoż Towarzystwa już przyznaną została. Wiadomości główniejsze powziąść można w Warszawie przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nrem 1778*c*, u Szypnickiego Patrona Trybunału i w Xiędze Hypotecznej, a bliższe objaśnienia i warunki na gruncie rzeczonej Wsi sama Właścicielka udzieli.

PROSZEK PERSKI

świeży, **niezawodny**, z ostatniego zbioru, na wygubienie wszystkiego **ROBACTWA**, powszechnie ze swej skuteczności znany, nadszedł w znacznym transporcie z Tyflisu do

SKŁADU GŁÓWNEGO FARB i LAKIERÓW

J. A. KRAUSSE,

ulica Miodowa Nr 484, wprost Rządu Gubernjalnego.

Sprzedaje się po cenach stałych na Słoiki i Funty. Kupującym na Pudy i Handlującym, odstępuje się przyzwoity **Rabat.** Osoby, które życzyłyby nabyć Proszku tego w znaczniejszych partjach, raczą się wcześniej z obstalunkami zgłosić.

W drodze od Międzyrzeca do Warszawy, zgubioną lub skradzioną została, **POSZEWKA** na poduszkę skórzaną, z jednej strony materja turecka dawna, na której Turek na koniu strzela z pistoletu; z drugiej safjan zielony. Uprasza się o oddanie do Drukarni Kurjera, gdzie otrzyma nagrodę.

Ktoby sobie życzył w pierwszych dniach Czerwca, jechać wygodnym powozem przez BRZEŚĆ-LITEWSKI i BOBRUJSK do ORSZY w Guberoji Mohilewskiej; niech się zgłosi do Rządcy domu Bokana, przy ulicy Długiej Nro 545, a dowie sie o wszystkich warunkach.

Ktoby z WW. Właścicieli miał do sprzedania lub wydzierżawienia **APTEKĘ**; raczy udzielić wiadomość o warunkach, w Kantorze Blichu, przy ulicy Granicznej Nr 971.

Potrzebna jest mała DZIERŻAWA Wsi lub Kolonji, blizko Warszawy, od Śgo Jana r. b., z Inwentarzem w dobrym stanie tak żywym jak i martwym, oraz z Domem mieszkalnym, dość obszernym; z gruntami dobremi, i łąkami, a to w cenie rs. 600 rocznie. Osoba życząca sobie wydzierżawić wyż wspomnioną Wieś lub Kolonję, raczy się zgłosić do W. Schmidt, utrzymującego Magazyn Obrazów, w domu Neybaura, przy ulicy Senatorskiej Nr 459.



Dnia 25 b. m. wieczorem, za Żelazną Bramą, między sklepami, zabłąkała się **SUCZKA** z gatunku szpiców, cała czarna z długim włosem, ogon duży kiciasty, pierś i łapki białe, bardzo mała, lat 8 mająca. Uprasza się łaskawego Znalazcę o odprowadzenie pod Nr 393 na Krak:-Przedm:, do pałacu Uruskich, w podwórzu na 1e piętro, za nagrodą.



Nagrody Rs. 6.— **SUCZKA** mała, z rasy wyżełków ang:, biała, z łyskiem kasztanowatym, bardzo mało znaczną strzałką, długiemi strzępiatemi uszkami, na boku, grzbiecie i nad ogonem krutkiego włosa, kasztanowate plamki, łapki zaś dość długiem włosem obrośnięte mająca, wybiegłszy z Hotelu Gerlacha, zginęła. Łaskawy Znalazca raczy odprowadzić, do Pisarza Hotelu Gerlacha, na Krako:-Przedm:, gdzie oprócz wdzięczności, powyższą otrzyma nagrodą.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe ciepła stopni 15. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 6 cali 5.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, d. 17 (29) Maja 1855 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.